

Ja jestem nonszalant, umiarkowany galant,
co ma marynarkę i buty nie na połysk,
idę po ulicach, a łeb mi stuka w gwiazdy
I od tego czasami łeb mnie boli

poli-poli-poli-polityków mam za zajadłych leszczy
magików od bredni
już bardziej ufam
tym co na rufach
okrętów nocy płyną do zajezdni

taka moda teraz w tej części galaktyki
idiotów ustawiać w świetle celebrity,
celebryta celebrycie opowiada życie
ja umiem tylko nonszalancko płynąć na tym bicie

nie mam konta
na insta i nie lubię sławy instant
za którą nie stoi chociaż część talentu
palę sobie z boku oparty o ścianę
patrzę na kolejki ściśle nadanych petentów!

ten to był mężem - a tamta dama
z historii operacji biustu jest znana
na-na-na-na śpiewam pod nosem,
słońce albo księżyc wskazuję papierosem
w ręku mam piwko (małe)
a w kieszeni - mam mikrofon
czekam powoli aż się przewali po sali butach chałtura i botoks

Ja jestem nonszalant, umiarkowany galant,
co ma marynarkę i koszulę z dziur
olewam wtyki i dla muzyki staram się tu znaleźć galanci wzór
szur-szur szurają szwendaki szopenfelciarze szarej sławy stref
nikt mnie nie złapie na tanie sztosy
nosem złamanym wyczuwam blef!

ja jestem chłopak nieidealnie gładki
jak sunę na bicie - uważaj na rabatki
ja jestem ze starej szkoły chłopak
się tu mnie nie wstawiaj - bo może być na opak
to tak fanki reggae tu gra - to bas tnie powietrze jak rakietę
jeden tu tańczy a drugi trąbi
gdy na ekranach suną smutne zombie!
ja trąbię na to, funku armatą faluj tu gra to jak w upalne lato
jak faluj tu miła jakbyś wypila lubczyka napar!
F U N K - jestem wielki jak szafa, i ta szafa gra!
F U N K - Hahahahahaha!

Chcesz grać ze mną to w otwarte karty graj!
Albo w reggae, bo poker to martwy od dawna,
stawka postawiona u mnie wyżej niż K2,
klasz na dwa, bo to sprawa ważna,
nawet dla dzieciaka, który biega tu po bruku i nie nawija wpadła!

a ja jestem tu po to, by zrobić rozpierdol na majku,
bo to sprawy sedno, uwierz mi i bierz to bez lęku na miękko
chcesz, chcesz to to to czy nie chcesz to bierz to
ja nigdy nie robię tego na blokach na pokaz
reggae w sercu mam choć nie chodzę w dredokach,
na riddimach zamiętam tak jak lawina na stokach!